

Dwie trzecie Korsyki znajdują się już zajęta przez sojuszników. Gen. Giraud, który odbył inspekcję na wyspie, zapowiedział, że w ciągu najbliższych 2-ech tygodni zostanie ona zupełnie oczyszczona z nieprzyjaciela. Radio Algier podaje, że w lutym b.r. udał się z Al. Afryki do Korsyki jeden z korsykańskich oficerów, który na miejscu zaczął przygotowywać zbrojny opór. Broni i amunicja była od tego czasu mieszkańcom wyspy stale dostarczana samolotami i łódkami podwodnymi. Gdy oddz. sojusz. zaczęły lądować zastały już na miejscu silnie i w pełni wyekwipowane oddz. zbrojne. Jeszcze w czerwcu 1942 r. przedstawiciele wszystkich odłamów politycznych utworzyli jeden wspólny front niepodległościowy, którego komórki znajdowały się w każdej wiosce.-

Radio Rzym ogłosiło dzisiaj wezwanie do robotników włoskich, by udawali się do Rzeszy, przyrzekając im traktowanie narówni z Niemcami.- W Izbie Lordów przedstawiciel rządu udzielił odpowiedzi na pytanie, dlaczego dwzwo sojusz. nie wykorzystало sposobności i nie obsadziło wyspy Rhodes i Krety. Na Krecie jest stacjonowany garnizon niem. w sile 30.000 ludzi, wobec czego inwazja wymagałaby użycia znaczących sił, których nie dalo się odciągnąć z innych frontów. Na Rhodes natomiast siły niem. licząły 7000 ludzi, podczas gdy włoskie były czterokrotnie liczniejsze. Dowódca włoski zapewnił sojuszników, że rozbroi garnizon niem. i obejmuje wyspę z ramienia sojuszników. Cóż z tego, kiedy z chwilą rozpoczęcia akcji wszyscy Włosi podnieśli rękę i dali się przez Niemców rozbroić. Niepodejmana było to przewidzieć i rząd ang. nie ponosi tu żadnej winy.-

Anglia i Min. Cripps przemawiając wczoraj na zebraniu przedstawicieli przedsiębiorców i robotników w przemyśle lotniczym bardzo obszernie omawiał sprawę strajków.-